

ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS
KSZTAŁCENIE POLONISTYCZNE CUDZOZIEMCÓW 18, 2011

Zuzanna Krystyna Kobos
Uniwersytet Łódzki

**MÓW DO MNIE KOTKU... CZYLI O UCZUCIACH
PO POLSKU I PO SŁOWEŃSKU**

*Człowiek jest najbardziej uczuciowy ze wszystkich stworzeń
(Šadl 1999: 9)¹*

Słowa kluczowe: język, kultura, deminutywum, afektonim, zdrobnienie, spieszczenie

Artykuł poświęcony jest interesującemu zjawisku ogromu spieszczeń rzeczowników pospolitych, form adresywnych oraz imion własnych w naszym języku intymnym (wyjściowym polskim w porównaniu ze słoweńskim). Pieszczotliwe wyrazy, tzw. afektonimy, autorka klasyfikuje na podstawie najnowszych opracowań. W aspekcie języka polskiego jako drugiego/obcego opisane są podstawowe zasady deminutywizacji wyrazów oraz konceptualizacji form zdrobniałych w języku polskim, a także różnice w porównaniu z systemem i kulturą języka słoweńskiego (zwrócenie uwagi na języki jako nośniki tożsamości kulturowej i narodowej).

1. JĘZYK(I) – EMOCJE – ŚWIAT

Język zawsze pozostaje w ścisłym związku nie tylko z naszą własną, ale i kulturową, etniczną czy narodową tożsamością (Witkowska 2005). Proces uczenia i poznawania języka ojczystego jest nieodzownie związany z jednoczesnym „wchłanianiem” całego zaplecza kulturowego. Funkcja kręgu kulturowego przypomina filtr, przez który każdy użytkownik przepuszcza otaczającą go rzeczywistość, a następnie próbuje ją sobie wytłumaczyć. Z jednej strony dokonuje tego zabiegu na swój indywidualny sposób, z drugiej zaś poprzez odgórnie ustalony pryzmat. W przypadku języka ojczystego nasza umiejętność przypisywania poszczególnym słowom ich odpowiedniego znaczenia powinna stać na zdecydowanie najwyższym poziomie (Wierzbicka 2007: 25). Nie zamykamy się jednak hermetycznie przed wpływami innych

¹ Tłumaczenie z języka słoweńskiego – Z.K.K.

języków. Przeciwnie, uczy się ich coraz więcej i coraz bardziej intensywnie. Podczas nauki języków obcych należy zwrócić uwagę na fakt, że poznanie zasad gramatyki czy pisowni nie jest jeszcze tożsame z przyswojeniem sobie całego zaplecza kulturowo-społecznego danego języka. Języki przecież różnią się między sobą nie tylko na płaszczyźnie systemowej, ale także jako „światy kulturowe, nośniki tożsamości etnicznej” (Wierzbicka 2003: 17) czy wręcz „czujniki kulturowe” (Wierzbicka 2007: 32).

W obrębie jednego kręgu kulturowego oczekujemy podobnej kategoryzacji świata. Jednak już przy wyrażaniu emocji pojawiają się trudności, gdyż według niektórych badaczy uczucie *per se* nie ma struktury (Będkowska-Kopczyk 2004: 68), co zatem można powiedzieć o próbach tłumaczenia odczuwanych emocji z jednego języka na drugi? Nie sposób przecież oczekiwać, że jakieś plemię afrykańskie przeżywa dany stan emocjonalny pod takim samym fachowym określeniem, jak np. przedstawiciele poszczególnych krajów europejskich. Nawet w przypadku zdrobnień, spieszczeń oraz języka intymnego, którego omówieniu poświęcony został niniejszy artykuł, dobra orientacja w zapleczu kulturowo-społecznym pozwoli zapobiec nie tylko popełnieniu językowego *faux pas*, ale również zbliżyć do świata naturalnych użytkowników danego języka.

2. DEMINUTYWUM WŁAŚCIWE I EMFATYCZNE

Zanim wkroczymy do zamkniętego świata intymnych pseudonimów, którymi obdarzamy osoby drogie naszemu sercu, warto objaśnić termin deminutywum (zdrobnienie), czyli kategorię, której podstawową funkcją jest oznaczanie osób i rzeczy niewielkich rozmiarów, np. *półka* do *półeczka*, słoweńska *miza* ‘stół’ do *mizica* ‘stolik’. Wtórnie za pomocą deminutywów można wyrazić stosunek uczuciowy mówiącego do nazywanej osoby, rzeczy lub pojęcia, np. *mateczka* do *matka*, *kotek* do *kot*, w języku słoweńskim np. *cimerček* do *cimer* ‘współlokator’. Tego typu forma to deminutywum emfatyczne². O ile pierwsza kategoria związana jest z momentami wyobrażeniowymi³, druga stanowi odzwierciedlenie momentów emocjonalnych. Zastosowanie formy zdrobniającej czy spieszzonej nie oznacza w tym wypadku niewielkiego rozmiaru (*kotek* może być przecież olbrzymim kocurem), lecz ilustruje stosunek emocjonalny osoby mówiącej.

Deminutywum w funkcji ekspresywnej może mieć dwojaki charakter. Spieszzone formy, choć najczęściej kojarzone z uczuciami pozytywnymi (np. *pieseczek* jako określenie ukochanego psa) mogą zostać w kontekście danej wypowiedzi użyte przekornie – w funkcji pejoratywnej, ironicznej, np. *docencik*, *oficerek* (pogardliwe określenie *docenta*, *oficera*).

² Podział na deminutywa właściwe i emfatyczne podają za E. Siatkowską (Siatkowska 1967).

³ *Ibidem*, s. 157.

Pomimo wielu podobieństw w sposobie tworzenia form deminutywnych w obrębie jednej rodziny językowej (w tym przypadków słowiańskiej), forma deminutywna w jednym języku, w innym może mieć zupełnie inne znaczenie⁴. Zdarza się tak, że zdrobnienie funkcjonujące w jednym języku, w drugim konotuje formę augmentatywną, np. sufiks tworzący formy zdrobniate oraz żeńskie w języku słoweńskim *-ica* (np. *zvezdica* ‘mała gwiazda’ obok *doktorica* ‘kobieta doktor’) w nazewnictwie *nomina agentis* w języku polskim jest nacechowany negatywnie. Większość derywatów, zakończonych sufiksem *-ica/-yca*, jak np. (sztucznie) **profesorzyca*, **doktorzyca* przez niektórych rodzimych użytkowników języka polskiego mogłyby zostać uznane za wyrazy nacechowane ujemnie.

W zagadnieniu form deminutywnych należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną przewrotność tej kategorii. Typowe sufiksy form augmentatywnych mogą być w danym kontekście wykładnikiem pozytywnych emocji, np. *kocisko*, *psisko* mogą określać ukochanego kota czy psa. Z kolei zgrubiała forma niektórych imion polskich, zwłaszcza kobiecych, np. *Aśka*, *Gośka*, *Kaśka*, ze względu na zastosowanie produktywnego formantu deminutywnego *-ka*, w języku słoweńskim (także w polskim) rozumiana jest przez jego użytkowników jako zdrobnienie.

3. AFEKTONIMY, CZYLI CZUŁE SŁÓWKA

Głównym celem niniejszego artykułu jest przybliżenie interesującego zjawiska nagromadzenia pieśczośliwych form rzeczowników pospolitych, form adresatywnych oraz imion własnych w języku intymnym. Mowę intymną „przenika głębokie zaufanie do adresata i jego sympatii [...]. W atmosferze całkowitej wiary mówiący odślania się tu wewnątrznie” (Witosz 2005: 46).

Językoznawcy określili wyrazy pieśczośliwe a f e k t o n i m a m i⁵. Zaliczają się do nich wszelkie określenia kochanych przez nas osób: członków rodziny, drugiej połowy, bliskich przyjaciół, a także dzieci (Perlin, Milewska 2000: 165–173; Bańko, Zygmunt 2010). Istnienie afektonimów w języku polskim i francuskim opisał w latach 30. XX w. Andrzej Gawroński (Gawroński 1928; Wędkiewicz 1929), które wzorem Antoine’a Meilleta, nazwał *deminutifs de prononciation*. Gawroński zwrócił uwagę na to, że język, za pomocą którego rodzice zwracają się do swych dzieci, wykazuje ogromne podobieństwo do języka osób zakochanych – pełno w nim zdrobnień i spieszczeń, których najważniejszą funkcją jest jak najlepsze przystosowanie realnego świata do perspektywy, z której na świat spoglądają dzieci.

⁴ Przykładowy scenariusz zajęć, pokazujący podobieństwa i różnice w tworzeniu i wykorzystaniu deminutywów w obu językach, został załączony do referatu w formie aneksu.

⁵ M. Kita klasyfikuje afektonimy jako podkategorię szerszej rozumianych *relacjonemów* (Kita 2007).

W roku 2010 pojawił się *Słownik afektonimów* Mirosława Bańki i Agnieszki Zygmunt, w którym są one zdefiniowane jako „intymne przezwiska, jakimi ludzie obdarzają swoich partnerów życiowych, członków rodziny oraz bliskich przyjaciół” (Bańko, Zygmunt 2010: 6). Ich intensywność i oryginalność w dużym stopniu zależy od naszej narodowości. Faktem jest, że zjawisko występuje zarówno w języku polskim, jak i słoweńskim na bardzo podobnych zasadach. Obok tradycyjnego *kochanie* czy *serduszko*, pieszczotliwe określenia najczęściej związane są z pozytywnymi elementami astronomicznymi czy niebiańskimi (*słoneczko*, *aniółek*), niewielkimi zwierzętami (*myszka*, *żabka*), słodyczami lub wyrobami cukierniczymi (*ciekiereczek*, *pączuś*). Język intymny charakteryzują także pieszczotliwe formy imion własnych, za pomocą których zwracają się do siebie ukochani, członkowie rodziny, bliscy przyjaciele. Agnieszka Rosińska-Mamej pisze, że „spieszczona forma imienia implikuje mniejszy dystans, bliskość i zażyłość, może mieć więc wpływ na wytworzenie specyficznej przyjaznej atmosfery” (Rosińska-Mamej 2007: 48). Zjawisko występuje w języku polskim, np. *Gosia/Goś* od *Małgorzata*, *Tomuś/Tomek/Tomeczek* od *Tomasz* itd. Użytkownicy języka słoweńskiego, mający większą swobodę w nadawaniu dzieciom imion, rzadko zwracają się do osób (w tym dorosłych) w sposób zdrobniały, zwłaszcza, jeśli nadane imię samo w sobie takim się wydaje np. *Metka*, *Anka*, *Andrejka*, *Janko*.

Afektonimy są elementem języka, o którym mówi się rzadko lub w ogóle, przede wszystkim ze względu na ich intymny charakter. O intymności nie jesteśmy przyzwyczajeni mówić na głos. Jej obnażanie jest, zdaniem niektórych, przejawem ekshibicjonizmu i zasługuje na słowa krytyki. Jan Miodek uważa, „że jeśli ludzie są w sobie prawdziwie zakochani, to na pewno rozmawiają pięknym językiem miłości. I bardzo dobrze, że się z nikim nim nie dzielą, bo to jest język intymny [...]. Ja też nie lubię ekshibicjonizmu językowego. I prawdę powiedziawszy, o języku miłości też nikomu nie mówię, bo on jest mój” („Gazeta Wyborcza”, 22.01.2010).

A jednak udało się niektórym zebrać informacje, dotyczące intymnej sfery naszego języka. Na próżno ich szukać w językach Azji południowo-wschodniej (Perlin, Milewska 2000: 165), w której ich zastosowanie byłoby niezgodne z daną kulturą, a przecież „język pozostaje z kulturą używającej go społeczności w ścisłej więzi” (Bańko, Zygmunt 2010: 8). W języku polskim afektonimy tworzą całkiem pokaźny zbiór⁶, a ich klasyfikacja, według Jacka Perlina i Marii Milewskiej, prezentuje się następująco:

⁶ Podobnie w języku słoweńskim. W swojej pracy magisterskiej, której niewielki fragment prezentuję w niniejszym artykule, klasyfikuję zarówno polskie, jak i słoweńskie afektonimy w tym samym układzie tematycznym, co wskazuje na duże podobieństwo między obydwojema systemami językowymi.

- nazwy zwierząt i owadów, np. *kotek/koteczek/kicia, miś/misiak/misiaczek, tygrys/-ek*;
- nazwy wyrażające relację nadawcy do adresata, np. *kochanie*⁷, *miłości ma*;
- nazwy cennych przedmiotów, np. *skarb/skarbek, perełko*;
- nazwy astronomiczne, np. *gwiazdeczka, słońko/słoneczko*;
- nazwy małych dzieci, np. *dziecinka, maleństwo*;
- nazwy roślin, np. *kwiatuszek*;
- nazwy słodczy i smakołyków, np. *czekoladka*;
- nazwy postaci z bajek, komiksów, np. *lala/laleczka*;
- nazwy części ciała, np. *buziaczek, mordka/mordeczka*;
- nazwy tytułów i godności, np. *królewicz, księżniczka*;
- nazwy cech adresta, np. *grubasek, pączuś*;
- nazwy funkcji w rodzinie, np. *żonka/żoneczka, mężuś*;
- neologizmy, nazwy niejasne, zapożyczone, np. *ciapek, niunia, darling*;
- określenia o pierwotnie negatywnym brzmieniu, przeciwnej wartości emocjonalnej, np. *paskud(k)a, potworek, zboczuś*.

W *Słowniku afektonimów* dodatkowo wyróżnione zostały jeszcze dwie grupy tematyczne: nazwy małych przedmiotów, np. *iskierka, kruszynka* oraz nazwy wskazujące na płeć, np. *kobieta, mężczyzna mój*.

Zauważalną cechą afektonimów jest ich infantylno-zoologiczny charakter (Kita 2007: 206), dużą frekwencję intymnych pseudonimów notuje się też wśród nazw wyrobów cukierniczych, więc być może z tego powodu stosowanie takich wyrazów nazywamy „słodzeniem”. W przypadku języka polskiego znaczącą cechą zdrobnień i spieszceń jest występowanie spółgłosek miękkich: *ć, dź, ś, ź, ń* (np. *brzuś, kiciuś*). Ich obecność w różnych częściach wyrazów jest istotna, gdyż „wymawiane są z językiem przesuniętym ku przodowi jamy ustnej, a taka artykulacja jest w wielu językach świata typowa dla wyrazów oznaczających małe przedmioty, małe zwierzęta i niedorośle osoby” (Bańko, Zygmunt 2010: 133).

Niezależnie od języka, w jakim się porozumiewamy, nie wszyscy lubią być w oczach ukochanej osoby maleńkimi *koteczkami* czy *kruszynekami*, nie każdemu i nie o każdym wypada tak powiedzieć. Dla jednych jest to wyjątkowo infantylne, zdaniem innych język pozbawiony afektonimów byłby niezwykle ubogi. Afektonimy istnieją i nie warto od nich uciekać. Przeciwnie, należy słuchać, obserwować i w ten sposób poznawać tajniki języka ojczystego, a także każdego języka obcego.

⁷ Na podstawie *Słownika afektonimów* oraz ankiety, będącej fundamentem powstania słownika, *kochanie* jest najczęściej stosowanym afektonimem zarówno w wypowiedziach mężczyzn, kobiet, internautów i w ogóle (Bańko, Zygmunt 2010: 124–129), występującym również w jeszcze bardziej infantylnej formie *koffanie*.

ANEKS

Przykładowy scenariusz zajęć, pokazujący podobieństwa i różnice w tworzeniu i wykorzystaniu deminutywów w języku polskim i słoweńskim

1. Wprowadzenie do kategorii słowotwórczej, jaką są zdrobnienia – definicja w języku polskim, podanie odpowiednika w języku ojczystym studentów (w tym przypadku po słoweńsku *manjšalnica*, *pomanjševalnica*), ilustracja przykładami w obydwu językach (mile widziany aktywny udział studentów, mających za zadanie utworzyć formy zdrobniałe od rzeczowników podstawowych, np. pol. *stolik* od *stół*, *domek* od *dom*; słow. *mizica* od *miza*, *hišica*/*hiška* od *hiša*).

2. Omówienie kategorii hipokorystyków (słow. *ljubkovalnice*) – podkreślenie pieszczotliwego, pozytywnego stosunku osoby mówiącej do nazywanego przedmiotu lub osoby, poparcie przykładami (zadanie dla studentów pod opieką nauczyciela/lektora), np. pol. *mamusia*/*mami* od *mama*, *braciszek* od *brat*; słow. *mami*/*mamica* od *mama*, *bratec* od *brat*.

3. Zwrócenie uwagi na istotną różnicę w odbiorze derywatów rodzaju żeńskiego z sufiksem *-ica* w obydwu językach:

a) w języku słoweńskim jest najproduktywniejszym formantem, za pomocą którego można uzyskać m.in. formy zdrobniałe rzeczowników rodzaju żeńskiego (np. *mizica* ‘stolik’ od *miza* ‘stół’, *sestrica* ‘siostrzyczka’ od *sestra* ‘siostra’), zdrobnienia słoweńskich imion kobiecych (np. *Brankica* od *Branka*, *Natašica* od *Nataša*) oraz żeńskie nazwy zawodów (np. *profesorica*, *doktorica*, *ministrica*);

b) zwrócenie uwagi studentów na inną percepcję rzeczowników z niniejszym sufiksem w języku polskim, w którym formantu *-ica/-yca* zasadniczo nie stosuje się przy zdrabnianiu wyrazów, w grupie rzeczowników żywotnych występuje zaś w nazwach samic zwierząt (np. *oślica* ‘samica osła’, *kangurzyca* ‘samica kangura’, *stonica* ‘samica słoniu’), w formach typowo kobiecych niezwykle rzadko.

4. Ćwiczenia poświęcone spieszczaniu podstawowej formy imion polskich (np. *Kasia* od *Katarzyna*, *Ola* od *Aleksandra* oraz *Stas* od *Stanisław*, *Mirek* od *Mirosław* itd.). Zwrócenie uwagi na formy imion kobiecych *Aśka*, *Gośka*, *Ewka*, stosowanych często w okresie młodzieńczo-szkolnym, mimo formantu *-ka* (produktywnego w obydwu językach w tworzeniu form zdrobnianych) nieodbieranych jako spieszczenia.

5. Afektonimy – definicja pojęcia, intymny charakter słownictwa, klasyfikacja (Perlin, Milewska 2000 i Kita 2007). Przedstawienie studentom polskiego *Słownika afektonimów* M. Bańki i A. Zygmunta – kserokopie lub skany wybranych stron.

a) zadanie dla studentów polegające na próbie odnajdywania słoweńskich odpowiedników przykładowych polskich afektonimów (wszystko w zależności od chęci studentów do wypowiedzenia się na ten temat);

b) przeprowadzenie krótkiej ankiety według wzoru, wykorzystanego przy pisaniu polskiego *Słownika afektonimów*.

BIBLIOGRAFIA

- B a ń k o M., Z y g m u n t A., 2010, *Czułe słówka. Słownik afektonimów*, Warszawa.
B ę d k o w s k a-K o p c z y k A., 2004, *Jezikovna podoba negativnih čustev*, Ljubljana.
B o r e k M., 2001, *O wyrażaniu uczuć i emocji*, [w:] *Język w komunikacji*, t. 2, red. G. Habrajska, Łódź, s. 228–234.
G r a b i a s S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.

- Heltberg K., 1964, *O deminutywach i augmentatywach*, „Prace Filologiczne XVIII”, cz. 2, Warszawa, s. 93–102.
- <http://www.forumowisko.pl/topic/7562-jak-nazywacie-swoich-partnerow> [dostęp 16.04.2010].
- Kita M., 2007, *Szeptem albo wcale: o wyznawaniu miłości*, Katowice.
- Kovačev A. N., 1993, *Spoznavanje implikacije emocij*, „Psihološka obzorja. Horizons of psychology”, vol. 2, št. 3/4, s. 105–115.
- Obrębska A., 1929, *Technika spieszceń w dzisiejszej polszczyźnie*, „Język Polski” XIV, s. 65–71.
- Perlin J., Milewska M., 2000, *Afektionimy w polskim, francuskim, hiszpańskim i niderlandzkim. Analiza morfologiczna i semantyczna*, [w:] *Język a kultura*, red. I. Nowakowska-Kempna, A. Dąbrowska, J. Anusiewicz, t. 14, *Uczucia w języku i tekście*, Wrocław, s. 165–173.
- Rosińska-Mamej A., 2007, *Funkcje form adresatywnych towarzyszących aktom próśb we współczesnym języku polskim*, Central and Easter European Online Library 11 (16), s. 42–55.
- Šad Z., 1999, *Usoda čustev v zahodni civilizaciji*, Ljubljana.
- Siatkowska E., 1967, *Deminutiwa rzeczowników we współczesnych literackich językach zachodniostowiańskich*, „Studia z filologii polskiej i słowiańskiej”, nr 6, s. 157–170.
- Wędkiewicz S., 1929, *Kilka uwag o technice spieszceń*, „Język Polski” XIV, s. 110–120.
- Wierzbicka A., 2007, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, Warszawa.
- Witkowska M., 2005, *Czy dwujęzyczność oznacza dwukulturowość*, „Język i Społeczeństwo” 13–15.05.2005, <http://www.sknj.ifp.uni.wroc.pl/publikacje/b20.pdf>
- Witosz B., 2005, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice.

Summary

The article deals with the interesting phenomenon of the significant amount of pet forms (of common nouns, proper nouns, and honorific forms) in the basic language (in this case Polish) in comparison to the target language, Slovene. Pet forms, also called *affective terms*, are classified according to the newest research. In the context of Polish as a second/foreign language, the main rules of formation along with the main points of conceptualization of diminutive forms in Polish are discussed. The author deals with the differences between affective terms in both Polish and Slovene, emphasizing that the language serves as the media of cultural and national identity.

